

**K O P I A**

Warszawa, dnia 13 kwietnia 2005 r.

**Propozycje pytań do ekspertów w ramach dyskusji panelowej poświęconej projektowi uchwały Sejmu RP w sprawie uznania deklaracji z 23 sierpnia 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych za nieobowiązującą (druk sejmowy 3315).**

1. Czy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo przyjąć uchwałę dotyczącą deklaracji z 23 sierpnia 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych?
2. Czy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej posiada kompetencje do uznania Deklaracji z 23 sierpnia 1953 r. za nieobowiązującą?
3. Czy w 1953 r. ówczesny rząd mógł zrzec się skutecznie reparacji wojennych?
4. Czy istnieją przesłanki podważenia ważności Deklaracji z 23 sierpnia 1953 r. – w szczególności czy za takie przesłanki w świetle prawa międzynarodowego uznać można nacisk ZSRR, niedemokratycznie wyłoniony polski rząd?
5. Czy w odniesieniu do Deklaracji z 23 sierpnia 1953 r. istniał wymóg jej ratyfikacji?
6. Czy zrzeczenie się reparacji wojennych obejmuje Republikę Federalną Niemiec?

**Dyskusja panelowa poświęcona projektowi uchwały Sejmu RP w sprawie uznania deklaracji z 23 sierpnia 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych za nie obowiązującą (druk sejmowy 3315).**

<b>PROBLEM</b>	<b>OPINIE EKSPERTÓW</b>
<p>7. Czy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo przyjąć uchwałę dotyczącą deklaracji z 23 sierpnia 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych?</p>	<p><i>„Kompetencje polityczne, a zatem prawo wypowiedzania się na temat różnych aspektów polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych, są praktycznie nieograniczone. Sejm może dyskutować w zasadzie każdą sprawę, którą uzna za ważną, i w odniesieniu do niej może podejmować uchwały, także takie, które np. wzywają Radę Ministrów lub nawet Prezydenta do określonego zachowania. Uchwały podejmowane w tym zakresie nie mają jednak skutku prawnego i z ich niewykonywaniem może łączyć się co najwyżej odpowiedzialność polityczna Rządu” ( prof. dr hab. Cezary Mik s. 2 opinii)</i></p> <p><b>Pytanie wykraczało poza zakres zamówionych opinii, w związku z czym jedynie na marginesie głównego wątku swych rozważań niektórzy eksperci odnosili się do przedmiotowej kwestii.</b></p>
<p>2. Czy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej posiada kompetencje do uznania Deklaracji z 23 sierpnia 1953 r. za nieobowiązującą?</p>	<p><i>“Sejm jest władny podjąć uchwałę dotyczącą utraty mocy obowiązującej deklaracji z 1953 r., lecz uchwała taka byłaby pozbawiona wszelkiej skuteczności prawnomiędzynarodowej. Jej znaczenie byłoby czysto polityczne; Jedyнным organem władnym ewentualnie odwołać deklarację z 1953 r. byłaby Rada Ministrów, która zgodnie z Konstytucją RP jest odpowiedzialna za kierowanie sprawami zagranicznymi Państwa i jest w tym zakresie sui generis sukcesorką RM z 1953 r.” ( prof. dr hab. Cezary Mik s. 13 opinii)</i></p> <p><b>Opinie ekspertów zgodne co do braku kompetencji Sejmu RP.</b></p>
<p>3. Czy w 1953 r. ówczesny rząd mógł rzec się skutecznie reparacji wojennych?</p>	<p><i>„Ten “narzucony z zewnątrz rząd” zawarł w imieniu naszego państwa bardzo liczne umowy międzynarodowe, poprzez które zaciągnął cały szereg istotnych dla Polski zobowiązań międzynarodowych, uzyskując zarazem łączące</i></p>

się z takimi zobowiązaniami uprawnienia. Ciągłość tych zobowiązań i uprawnień międzynarodowych ma kapitalne znaczenie dla ochrony interesów naszego państwa i zapewnienia jego wiarygodności w stosunkach międzynarodowych (prof. dr hab. Zdzisław Galicki, s.3)

„Zakwestionowanie oświadczeń RM PRL mogłoby być jedynie rezultatem podważenia legalności całego porządku społeczno-polityczno-prawnego, jaki zaistniał po 1947 r. (sfalszowanych wyborach w Polsce). Należałoby się jednak wówczas liczyć z wszelkimi niekorzystnymi konsekwencjami prawnomiędzynarodowymi dla Polski, łącznie z podważeniem granic Państwa. (...) Rządy PRL były uznawane za legalnych reprezentantów Państwa przez państwa świata i organizacje międzynarodowe, a zmiana systemu rządów po 1989 r. nie wpłynęła na ciągłość Państwa Polskiego w sensie prawa międzynarodowego, a tym samym na ciągłość jego zobowiązań prawnomiędzynarodowych. Konkretyzując te uwagi i odnosząc je do deklaracji z 1953 r., należy zauważyć, że właściwe czynniki polskie potwierdzały moc obowiązującą deklaracji z 1953 r. tak w okresie PRL (1970 r.), jak też po zmianach ustrojowych (także dzisiaj).” (prof. dr hab. Cezary Mik, s. 11)

„W konkluzji należałoby stwierdzić, że konstytucyjność podjętej w dniu 23 sierpnia 1953 r. uchwały Rady Ministrów, rozumiana jako zgodność jej z obowiązującymi wtedy postanowieniami ustawy zasadniczej z 1952 r., nie budzi istotnych zastrzeżeń. Odrębną natomiast kwestią jest ocena polityczna tej uchwały w świetle ówczesnych i aktualnych stosunków polsko – niemieckich.” (dr Witold Pawelko, s. 3)

**Eksperci, co do zasady są zgodni co do możliwości zrzeczenia się reparacji wojennych przez rząd PRL.**

<p>4. Czy istnieją przesłanki podważenia ważności Deklaracji z 23 sierpnia 1953 r. – w szczególności czy za takie przesłanki w świetle prawa międzynarodowego uznać można nacisk ZSRR, niedemokratycznie wyłoniony polski rząd?</p>	<p><i>„W 1953 r. groźba przymusu ekonomicznego zaowocowała zgodą Polski na zrzeczenie się reparacji wojennych. (...) nastąpiło naruszenie suwerenności, którego skutkiem było obciążone bezwzględną nieważnością oświadczenie woli. (...) z punktu widzenia prawa międzynarodowego istnieją podstawy do postawienia zarzutu nieważności w odniesieniu do Oświadczenia rządu PRL z 23 sierpnia 1953 r.” (prof. dr hab. Jan Sandorski, s.25).</i></p> <p><i>„Uznanie oświadczenia rządu PRL z dnia 23 sierpnia 1953 r. o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych za prawnie nieskuteczne (nieważne) nie ma podstaw prawnych na gruncie prawa międzynarodowego i wewnętrznego” (prof. dr hab. Kazimierz Lankosz, s.7).</i></p> <p><i>„Tak więc, poprzez porozumienie ZSRR z NRD w połączeniu z oświadczeniem rządu polskiego wszelkie prawa do dalszych odszkodowań wojennych na rzecz Polski wygasły bezpowrotnie. Taka jest sytuacja prawna” (prof. dr hab. Jan Kolasa, s.5).</i></p> <p><i>„Nie ma wystarczających podstaw do uznania, że zgoda wyrażona w 1953 r. została dotknięta sankcją nieważności bezwzględnej wskutek zastosowania przymusu wobec PRL lub przedstawicieli ówczesnych władz państwowych” (prof. dr hab. Cezary Mik, s.14).</i></p> <p><b>Dwóch ekspertów (prof. dr hab. Jan Sandorski, dr hab. Mariusz Muszyński) prezentuje tezę o możliwości skutecznego podważenia Deklaracji z 1953.</b></p> <p><b>Czterech ekspertów (prof. dr hab. Cezary Mik, prof. dr hab. Kazimierz Lankosz, prof. dr hab. Jan Kolasa, prof. dr hab. Zdzisław Galicki) prezentuje tezę o braku możliwości podważenia skutków Deklaracji z 1953 r. w świetle prawa międzynarodowego publicznego</b></p>
<p>5. Czy w odniesieniu do Deklaracji z 23 sierpnia 1953 r. istniał wymóg jej ratyfikacji?</p>	<p><i>„Ratyfikacja bowiem może mieć zastosowanie jedynie w odniesieniu do umów międzynarodowych, czyli do porozumień wynegocjowanych i zawartych w formie pisemnej pomiędzy dwoma lub większą ilością państw. Tymczasem krytykowane przez posłów “Oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” nie jest żadną umową międzynarodową. To jest akt prawnomiędzynarodowy o charakterze jednostronnym.” (prof. dr hab. Jan Kolasa, s. 3)</i></p> <p><i>„Należy również zauważyć, że nietrafny jest zarzut autorów projektu, iż deklaracja z 1953 r. nie została ratyfikowana. Błąd tkwi tutaj w dwóch miejscach. Po pierwsze, deklaracja nie była umową międzynarodową, lecz oświadczeniem jednostronnym Rządu PRL, a zatem nie podlegała ratyfikacji. Po drugie, Rada Ministrów w ogóle</i></p>

	<p><i>kompetencji ratyfikacyjnych sensu stricto nie posiadała.” (prof. dr hab. Cezary Mik, s. 3)</i></p> <p><i>„Zarówno prawo międzynarodowe, jak i prawo wewnętrzne nie zna instytucji ratyfikowania aktów jednostronnych. Ratyfikacji podlegają umowy międzynarodowe (niektóre), a nie akty jednostronne państw. Podnoszony zatem zarzut, że wspomniane oświadczenie rządu PRL nie może rodzić skutków prawnych, ponieważ nie zostało ratyfikowane, należy uznać za chybiony.” (prof. dr hab. Kazimierz Lankosz, s.3)</i></p> <p><b>Opinie ekspertów zgodne co do braku wymogu ratyfikacji Deklaracji z 23 sierpnia 1953 r.</b></p>
<p>6. Czy zrzeczenie się reparacji wojennych obejmuje Republikę Federalną Niemiec?</p>	<p><i>„Otóż w oświadczeniu mowa jest wyraźnie o zrzeczeniu się reparacji na rzecz Niemiec, a nie NRD. Termin “NRD” pojawia się w oświadczeniu, ale w innym kontekście, co jednoznacznie wskazuje, że rząd PRL nie stawiał znaku równości między terminami “Niemcy” oraz “NRD”. Nie może być zatem mowy o pomyłce, lecz o celowym działaniu. Używając terminu “Niemcy” prawdopodobnie chciano uniknąć w oświadczeniu zastosowania terminu “RFN”, a ponadto warto przypomnieć, iż zgodnie z ustaleniami konferencji poczdamskiej reparacje na rzecz Polski i ZSRR pochodzić miały z radzieckiej strefy okupacyjnej, ale także obejmować miały pewne świadczenia dodatkowe ze stref zachodnich. Z podanych wyżej powodów zrzeczenie się reparacji interpretować można jedynie jako zrzeczenie się zarówno w odniesieniu do NRD, jak i RFN.” (prof. dr hab. Kazimierz Lankosz, s.6)</i></p> <p><i>„Zgoda na utratę korzyści dotyczy reparacji obejmowała Niemcy jako takie, a nie tylko NRD, bo tylko z NRD mogły w 1953 r. pochodzić reparacje (w 1953 r. Polska nie miała prawa do reparacji z RFN)” (prof. dr hab. Cezary Mik, s. 14)</i></p> <p><i>„Pozostaje jeszcze zarzut, że oświadczenie rządu z 1953 r. mogło dotyczyć tylko terytorium ówczesnego NRD, a nie pozostałych części Niemiec. Wobec tego polskie odszkodowania z tych terytoriów dalej są aktualne. Niestety, tak nie jest. Uchwały poczdamskie w sposób jasny i wiążący rozstrzygnęły sprawę odszkodowań niemieckich w odniesieniu także do Polski” (prof. dr hab. Jan Kolasa, s. 4 i 5)</i></p> <p><b>Eksperci są zgodni co do objęcia zrzeczeniem reparacji całych Niemiec.</b></p>